

Sygn. akt I ACa 661/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Borowska SSA Elżbieta Bieńkowska (spr.)
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2020 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. B. (1) i L. B.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) S.A. w W.**

o ustalenie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 18 czerwca 2018 r. sygn. akt I C 376/18

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I w ten sposób, że ustala, że umowa Nr (...) o kredyt konsolidacyjny (...), zawarta w dniu 30 września 2000 roku pomiędzy P. B. (1) i L. B. a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (obecnie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.), jest nieważna;**

b) **w punkcie II w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 6.417 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 8.224,22 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

(...)

UZASADNIENIE

Powodowie P. B. (2) i L. B. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A z siedzibą w W. wnieśli o:

- ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt konsolidacyjny (...) z dnia 30 września 2009r. zawarta pomiędzy powodami P. B. (2) oraz L. B. a pozwanym bankiem jest nieważna;

alternatywnie o:

- zasądzenie od pozwanego (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki kwoty 19 087,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty z tytułu nadpłaconych rat kredytu w związku z uznaniem postanowień umowy za niedozwolone, a zatem bezskuteczne wobec powodów.

Ponadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach zastępstwa procesowego.

Wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 30 września 2009 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. (poprzednik prawny pozwanego Banku) a P. B. (1) i L. B. podpisana została umowa nr (...) o kredyt konsolidacyjny N. – H.. Przedmiotem umowy o kredyt konsolidacyjny było udzielenie kredytu na kwotę 39 406,87 CHF z przeznaczeniem na spłatę kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) udzielonego na cel mieszkaniowy oraz inny dowolny cel kredytobiorców.

Zawarcie Umowy Kredytu poprzedzone zostało złożeniem wniosku o kredyt konsolidacyjny N. - H., w którym powodowie zwrócili się o udzielenie im kredytu w walucie CHF w kwocie umożliwiającej realizację zamierzonego celu (spłaty kredytu mieszkaniowego w (...) SA oraz dowolny cel). Wniosek został złożony przez pośrednika finansowego – firmę (...). Przed podpisaniem Umowy Kredytu powodowie zostali poinformowani o ryzyku zmiany kursów walutowych oraz ryzyku zmiany stóp procentowych.

Z uwagi na fakt, że kredyt, o który wnioskowali powodowie był kredytem denominowanym w walucie obcej wypłacanym w złotych, w dniu zawierania umowy kredytu powodowie znali dokładnie kwotę udzielonego kredytu we frankach szwajcarskich.

Zasady na jakich kredytobiorcom udzielony został kredyt określone zostały w Części Szczególnej Umowy (...) oraz w Części Ogólnej Umowy (...).

Zgodnie z zawartymi w nich postanowieniami:

- „Kredyt konsolidacyjny (...) jest udzielony w złotych (§ 1 pkt 1 (...));
- „Kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 39 406,87 CHF" (§ 1 pkt 1 (...));
- wypłata kredytu miała nastąpić dwóch transzach w określonych kwotach w złotych polskich (§ 4 (...));
- „Wypłata środków z kredytu denominowanego odbywa się na zasadach określonych w (...)" (§ 4 pkt 7 (...));
- „Zasady spłaty kredytu określone są w (...)" (§ 5 pkt 7 (...))
- „W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty,

zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych" (§ 1 ust 2 (...));

- w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

1) zmiana kursu walut wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez Kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo -odsetkowych;

2) ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi Kredytobiorca, z uwzględnieniem § 13 ust. 3 oraz § 19 ust. 4.

3) Tabele kursów oraz informacje o wysokości spreadów walutowych, udostępniane są klientom banku w następujący sposób:

a) aktualne:

- zamieszczane są na stronie internetowej Banku oraz

- wywieszane są na tablicy ogłoszeń w Banku oraz

- na życzenie klienta podawane są telefonicznie lub mailem,

b) archiwalne:

- zamieszczane są na stronie internetowej Banku,

- na życzenie klienta podawane są telefonicznie lub mailem (§ 1 ust. 3 (...));

- wysokość pobieranych od Kredytobiorcy prowizji i opłat ustalana jest na podstawie Tabeli opłat i prowizji (§ 8 pkt 1 (...))

- „W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej prowizje pobierane są w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej na złote, stosuje się kurs sprzedaży danej Tabeli kursów, obowiązującej w Banku w dniu zapłaty prowizji" (§ 8 pkt 5 i 6 (...)) Ww. prowizje, które może pobierać Bank od Kredytobiorców wymienione są w § 7 (...);

- w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej wypłata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażanej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 13 pkt 1-2 (...));

- w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

1) harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie, w której kredyt jest denominowany;

2) spłata następuje:

a) w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych albo

b) w walucie obcej, z zastrzeżeniem lit. c):

- z walutowego rachunku prowadzonego przez Bank, na podstawie pełnomocnictwa do rachunku - poprzez pobranie przez Bank należnych kwot lub

- przelewem z walutowego rachunku prowadzonego przez inny bank lub

- bezpośrednią wpłatę gotówkową dokonaną przez Kredytobiorcę na rachunek obsługi kredytu z zastrzeżeniem, że [...],

c) w celu zapewnienia spłaty raty kapitałowo-odsetkowej, w dniu wymagalności Kredytobiorca zobowiązany jest posiadać na rachunku walutowym kwotę wystarczającą do pełnej spłaty raty”. (§ 14 pkt 7 (...)).

W § 2 pkt 1) (...) wskazano, iż całkowity koszt kredytu wynosi szacunkowo 84 292,42 zł. W umowie znajdują się też postanowienia dotyczące zabezpieczenia kredytu hipoteką kaucyjną na rzecz pozwanego do kwoty 175 722,30 zł.

W oświadczeniu o poddaniu się egzekucji powodowie oświadczyli, że wyrażają zgodę na wystawienie przez Bank bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty zadłużenia wyrażonej w złotych, stanowiącej równowartość 98 517,18 CHF (...), nie wyższą jednak niż 284 340,27 zł (po kursie sprzedaży z dnia podpisania umowy). Do przeliczenia kwoty z (...) na złote stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów z dnia wystawienia tytułu egzekucyjnego.

Powodowie dokonali z Bankiem indywidualnych uzgodnień w zakresie wyboru rachunku do spłaty kredytu wybierając rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy (...) w PLN. Uzgodnienie to znalazło odzwierciedlenie w § 5 ust. 3 i 4 (...), w którym przewidziano, że spłata zadłużenia Kredytobiorców z tytułu Kredytu i odsetek następuje w drodze potrącania przez Bank swoich wierzytelności pieniężnych z tytułu udzielonego kredytu, ze środkami zgromadzonymi przez Kredytobiorców na rachunku (...). W przypadku, gdyby Powodowie zdecydowali się na spłatę z rachunku walutowego w CHF do przeliczania wysokości rat kredytu (wyrażonych w CHF) nie znajdowałby zastosowania kurs sprzedaży dewiz z Tabeli kursów Banku.

Powodowie mieli możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu już od dnia zawarcia Umowy Kredytu, jednakże z takiej możliwości skorzystali dopiero zawierając - na swój wniosek - porozumienie do Umowy Kredytu w dniu 18 września 2012 roku.

W tak ustalonym stanie sprawy Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności odniósł się do żądania powodów o ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt konsolidacyjny (...) z dnia 30 września 2009 r. jest nieważna.

Sąd odwołał się do art. 189 k.p.c. i stwierdził, że warunkiem dopuszczalności powództwa o ustalenie jest istnienie po stronie powodowej interesu prawnego w ustaleniu konkretnego stosunku prawnego lub prawa. Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Interes prawny nie zachodzi, co do zasady, gdy zainteresowany może w innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swych praw. Powództwo o ustalenie jest niedopuszczalne, gdy istnieje możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie. W takich sytuacjach brak jest bowiem interesu prawnego, gdyż ustalenie jest tylko przesłanką do uwzględnienia roszczenia o świadczenie.

Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że powodowie nie wykazali interesu prawnego. Zdaniem tego Sądu, powodom dla osiągnięcia w pełni ochrony swych praw i zapewnienia ochrony prawnie chronionych interesów, by w sposób zupełny uzyskać ochronę i stabilizację sytuacji wynikającej z powstałego stosunku prawnego służyło powództwo o świadczenie.

Odnosząc się do roszczenia ewentualnego o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 19 087,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty z tytułu nadpłaconych rat kredytu w związku z uznaniem postanowień umowy za niedozwolone, Sąd ten wskazał, że powodowie kwestionowali w pozwie klauzule waloryzacyjne o następującej treści:

- § 1 pkt 2 Części Ogólnej Umowy (...): „W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych”;

- § 8 pkt 5 i 6 Części Ogólnej Umowy ((...)) „W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, prowizje pobierane są w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Do przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej na złote stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującą w Banku w dniu zapłaty prowizji, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych”;

- § 13 pkt 1 i 2 Części Ogólnej Umowy ((...)): „W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej wypłata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej (pkt 1). Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (pkt 2).

Natomiast zgodnie z § 14 ust. 7 (...) w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

2) spłata następuje:

a) w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłaconego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w B. w dniu spłaty, momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Sąd wskazał, że powodowie zawarli klasyczną umowę kredytową w której określono walutę kredytu - frank szwajcarski. Zatem nie mają zastosowania rozważania związane z indeksowaniem kredytu i innymi zagadnieniami związanymi z mechanizmami ustalania wysokości zobowiązania. Zdaniem Sądu powodowie zaciągnęli zobowiązanie wyrażone we frankach szwajcarskich i zobowiązali się do zwrotu należności w takiej samej walucie. Powodowie mogli zwracać samodzielnie zobowiązanie wprost w walucie kredytu, od daty jego zawarcia. Sąd wskazał, że konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej jest powszechnie akceptowana w doktrynie i orzecznictwie jako umowa kredytu w rozumieniu art. 69 Prawa bankowego. Kredyt denominowany od zwykłego kredytu udzielonego w walucie polskiej odróżnia to, że kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, natomiast przekazanie środków i ich spłata następować może - choć nie musi - w walucie polskiej z zastosowaniem właściwego kursu walutowego lub też bezpośrednio w walucie obcej. Kredyt denominowany nie jest przy tym oddzielnym rodzajem umowy nazwanej, a jedynie jednym z wariantów umowy kredytu. Ustawodawca - jako jedną z cech tego rodzaju kredytów - uznaje fakt, iż mogą być one udostępniane, tj. stawiane do dyspozycji kredytobiorcy w innej walucie niż waluta denominacji. W przepisie art. 69 ust 2 pkt 4a Prawa bankowego mowa bowiem wprost o tym, że w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, w umowie kredytu należy określić szczegółowe zasady ustalania kursu wymiany walut na podstawie którego w szczególności: wyliczana jest kwota kredytu, jego transz, oraz rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa antyspreadowa dodała do art. 69 prawa bankowego ust 3. zgodnie z którym, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Powyższy przepis ma charakter bezwzględnie wiążący i nie może zostać zmieniony lub uchylony w drodze czynności prawnej. Tym samym kredytobiorcy przysługuje ex lege uprawnienie prawno-kształtujące do zwolnienia się z zobowiązania (długu) wynikającego z umowy kredytowej poprzez spełnienie świadczenia wyrażonego w walucie, w której denominowany jest kredyt.

Sąd wskazał, że kredytobiorcy nie muszą korzystać z kursów walut banku, w którym wzięli kredyt, a spłaty kredytu mogą dokonywać bezpośrednio w tej walucie pozyskanej od podmiotu trzeciego (innego banku, kantoru itd.). W takiej sytuacji nie dochodzi do konieczności przeliczania wpłacanych w złotych polskich środków na poczet rat kredytu na wartość tych rat wyrażoną w walucie kredytu, a problem różnicy między kursem sprzedaży waluty obcej a kursem kupna tej waluty (spread walutowy) w ogóle nie występuje.

W tej sprawie Bank oddał do dyspozycji powodów kwotę 39.406.87 CHF. Oznacza to, że powinnością powodów jest zwrot tych kwot powiększonych o odsetki i inne należności Banku. Świadczenie Banku polegało na postawieniu do dyspozycji Kredytobiorców odpowiedniej kwoty CHF, podczas gdy zobowiązanie Kredytobiorców stanowi obowiązek oddania Bankowi w ratach ww. kwoty wraz z odsetkami i innymi należnościami w tej samej walucie.

Spełnienie świadczeń następuje więc w walucie obcej, która jest wyznacznikiem wysokości zaciągniętego zobowiązania, zaś kwestia ewentualnych przeliczeń waluty polskiej na obcą (przy wypłacie i spłacie rat kapitałowo-odsetkowych w walucie polskiej) - zdaniem Sądu Okręgowego - ma jedynie wtórny charakter.

Sąd pierwszej instancji podzielił argumentację strony pozwanej, iż kwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowne określają główne świadczenia stron. Postanowienia określające zasady przeliczania świadczeń z waluty płatności (PLN) na walutę długu (CHF), służą do określenia na etapie spłaty kredytu - jaką kwotę PLN będzie musiał co miesiąc uiścić kredytobiorca tytułem raty kredytu, która również jest wyrażona w CHF. Postanowienia te dookreślają zatem wysokość głównych świadczeń stron Umowy Kredytu, co przesądza o objęciu ich dyspozycją art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 kc. Za postanowienie określające główne świadczenie kredytobiorcy nie sposób zatem uznawać wyłącznie postanowienia przewidującego obowiązek świadczenia, ale również postanowienia wpływające na wielkość tego świadczenia. W konsekwencji zdaniem Sądu Okręgowego postanowienia Umowy Kredytu określające zasady przeliczenia świadczeń stanowią główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. w tym zakresie Sąd powołał się na wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. (C-26/13).

W ocenie Sądu Okręgowego kwestionowane postanowienia Umowy Kredytu spełniają wymóg jednoznaczności, rozumiany jako nakaz formułowania postanowień prostym i zrozumiałym językiem. Postanowienia te nie zawierają niezrozumiałych, odnoszących się do specyfiki branży bankowej terminów, czy zwrotów, a terminy i zwroty użyte w ich treści nie wydają się wywoływać żadnych wątpliwości.

Wobec tego, że stanowią one główne świadczenie stron Umowy Kredytu i sformułowane zostały w sposób jednoznaczny, to wykluczona jest dopuszczalność ich kontroli pod kątem abuzywności.

Niezależnie od powyższego, zdaniem Sądu pierwszej instancji negowanych postanowień i tak nie można uznać za abuzywne.

Sąd stwierdził, że sporne postanowienia umowne zostały indywidualnie uzgodnione z powodami, co zostało wykazane przez pozwanego. Powodowie dokonali bowiem wyboru kredytu, warunków tej umowy, a także wybrali zasady spłaty kredytu. Powodowie mieli możliwość zaciągnięcia kredytu nie tylko w PLN, czy CHF, ale również w innych walutach wymiennalnych (USD, EUR, GBP). Ponadto powodowie podjęli indywidualne negocjacje z Bankiem w zakresie treści Umowy Kredytu, w szczególności w zakresie zasad spłaty rat kredytu. Powodowie w momencie zawierania Umowy Kredytu mieli do wyboru dwa rodzaje rachunków, z których dokonywana mogła być spłata kredytu. Zgodnie bowiem z § 14 ust. 7 Umowy Kredytu (...), spłata zadłużenia Kredytobiorców z tytułu Kredytu i odsetek następować mogła w drodze potrącania przez Bank swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorcy oraz rachunku walutowego kredytobiorcy. Powodowie dokonali z Bankiem indywidualnych uzgodnień w zakresie wyboru rachunku do spłaty kredytu wybierając rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy (...) w PLN. Uzgodnienie to znalazło odzwierciedlenie w § 5 ust. 4 (...). W przypadku, gdyby powód zdecydował się na spłatę z rachunku walutowego prowadzonego w CHF do przeliczania wysokości rat kredytu (wyrażonych w CHF) nie znajdowałby zastosowania kurs sprzedaży dewiz z Tabeli kursów.

Biorąc pod uwagę fakt, że za indywidualne negocjowanie uznaje się możliwość i świadomość po stronie konsumenta wpływu na treść umowy Sąd uznał, że powodowie podjęli indywidualne negocjacje z Bankiem w zakresie treści Umowy Kredytu, w szczególności w zakresie zasad spłaty rat kredytu. Natomiast możliwość wyboru rachunku do spłaty spośród dwóch rodzajów rachunków (rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy, rachunek walutowych w

CHF) zdaniem Sądu pozbawia możliwości uznania klauzul za abuzywne, gdyż zasady spłaty ustalono w ramach indywidualnych negocjacji.

Sąd nie podzielił twierdzenia strony powodowej, iż sporne postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Konstrukcja Umowy Kredytu od samego początku zawierała mechanizmy które pozostawiały klientom, w tym powodom, już na etapie ich zawierania pełną swobodę w zakresie wyboru formuły wypłaty oraz spłaty kredytu, w tym także rachunku, z którego spłacane miało być zobowiązanie, tj. czy spłata ma nastąpić w PLN z rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego, czy też w CHF z rachunku wolutowego. Natomiast zastosowanie kwestionowanej w pozwie Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku miało wyłącznie fakultatywny charakter i zależało do decyzji Kredytobiorców, w tym sensie, że Kredytobiorcy decydowali, czy będą dokonywali płatności z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych w walucie CHF (poprzez rachunek prowadzony w tej walucie), czy jednak poprzez PLN (i tylko wówczas do przeliczenia rat zastosowanie miały, zgodnie z Umową Kredytu, kursy sprzedaży obowiązujące w danym dniu u Pozwanego). Zdaniem Sądu klient nie był przymuszany do spłaty kredytu z uwzględnieniem kursu z tabeli walut banku, ale miał wybór, czy nabywać walutę na rynku i przekazywać ją bankowi, czy też oszczędzić sobie poszukiwania waluty np. w kantorach i pozostać przy spłacie w PLN, która przeliczana jest przez bank po kursie z jego tabeli walutowej.

Dalej Sąd wywiódł, że w latach 2006-2010 r. kredyty denominowane w CHF (a takim właśnie kredytem był kredyt powodów) podlegały znacznie niższemu oprocentowaniu stawką LIBOR 3M aniżeli analogiczne kredyty w PLN, które oprocentowane były wyższą WIBOR 3M. Dzięki zastosowaniu niższych stawek referencyjnych, wedle których oprocentowane były kredyty w CHF, powodowie zawierając umowę kredytu denominowanego w CHF mieli możliwość uzyskania niższych rat spłaty kredytu. Powodowie niejako w zamian za niższe oprocentowanie godzili się na mogące zaistnieć w praktyce, ryzyko kursowe które związane jest immanentnie ze stosunkami zobowiązaniami w walutach obcych, jak również na możliwość dokonania spłaty kredytu w CHF po kursie wskazanym w Tabeli kursów Banku. Poza tym, sprzeczność postanowień umowy z zasadami współzycia społecznego musiałaby istnieć już w chwili zawierania umowy, natomiast w chwili zawierania umowy była ona korzystna dla powodów, nawet przy założeniu spłat rat w złotych, gdyż ich wysokość była znacząco niższa do rat dla tożsamego kredytu zaciągniętego w złotych.

Jeżeli zaś chodzi o sposób ustalania kursów walut (spread), to powodowie mogli się od wpływu tego czynnika na wysokość ich zobowiązania całkowicie uwolnić dokonując spłat rat w walucie kredytu. Skoro spłata kredytu w złotych była tylko pewną opcją, z której powodowie mogli korzystać według własnego uznania, nie można zarzucać, że z tego powodu umowa była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

Sąd nie zgodził się z argumentem, że na podstawie Umowy Kredytu pozwany miał możliwość dowolnego kształtowania kursu kupna i sprzedaży w Tabeli kursów Banku, a przez to dowolnego wysokości ich zadłużenia. Twierdzenie to jest błędne, gdyż wysokość rat uzależniono głównie od ceny franka szwajcarskiego - wyrażonej w relacji złotówki do tej waluty. Stanowisko powodów byłoby trafne, gdyby kurs złotego do franka szwajcarskiego był ustalony przez pozwany Bank w Tabeli kursowej. W tej sprawie - zdaniem Sądu - jednak sytuacja jest inna. Jednocześnie Sąd przyznał, że umowa Kredytu nie określała, w jaki sposób pozwany powinien kształtować tabele kursów walut określające kursy walut stosowane w rozliczeniach z klientami. Wywiódł, że wobec regulacji art. 56 k.c. i 354 k.c. bank powinien postępować zgodnie z zasadami współzycia społecznego, a także respektować ustalone zwyczaje. Oznacza to, że jeżeli, nie określono w Umowie szczegółowego sposobu ustalania wysokości kursów kupna i sprzedaży CHF stosowanych przez pozwanego, przy wykładni umowy należy przyjąć, że sposób ten powinien odpowiadać ustalonym zwyczajom i zasadom współzycia społecznego. To wyklucza przyjęcie, że pozwany był uprawniony do arbitralnego ustalania tych kursów, jak też przyjęcie, że świadczenia stron pozostawały nieokreślone. Wedle Sądu, natomiast z zasad współzycia społecznego, jak i ustalonych zwyczajów istniejących na rynku walutowym wynika, że zobowiązania stron wyrażone w różnych walutach, przeliczone są według kursów rynkowych, a więc uwzględniających uwarunkowania i mierniki rynkowe takie jak wysokość kursów, marżę etc. Strona powodowa nie przedstawiła zaś argumentów przemawiających za uznaniem, że kurs Banku nie stanowił adekwatnego, odzwierciedlającego sytuację rynkową.

Podstawę kursu uwzględnianego w Tabeli kursów przez (...) Bank (...) SA stanowiły kursy rynkowe publikowane w ogólnodostępnych serwisach takich jak R., czy B.. Ostateczna wartość kursu stanowiła zaś określony przez (...) Bank (...) SA i weryfikowalny na każdym etapie trwania Umowy Kredytu procent kursu rynkowego. Wartości procentowe uwzględniane przez N. Bank (...) były wartościami weryfikowalnymi, albowiem ustalane były one w sformalizowany sposób w trybie Zarządzeń Prezesa Zarządu. Każdy klient miał możliwość zwrócenia się o przekazanie kopii takiego zarządzenia, czy też informacji o jego treści uzyskując w ten sposób informację o stosowanych przez (...) Bank (...) S.A. wartościach procentowych, branych pod uwagę w procesie tworzenia Tabeli kursów. Trudno więc w tym przypadku mówić o niedoinformowaniu konsumenta.

Ponadto kursy stosowane przez pozwany bank nie odbiegają w sposób istotny od kursów publikowanych przez NBP, a na pewno nie w takim stopniu, żeby można było uznać, że doszło do rażącego naruszenia interesów powodów na skutek stosowania przez pozwanego własnej Tabeli kursowej.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki uzasadniające uznanie postanowień Umowy Kredytu za klauzule abuzywne, co wyłącza możliwość uznania ich za bezskuteczne. Ponadto nie mają one obecnie zastosowania wobec powodów, z uwagi na spłacanie przez nich rat kredytu w walucie w której kredyt został udzielony.

W ocenie Sądu, roszczenia dochodzone pozwem stanowią próbę uchylecia się przez stronę powodową od ekonomicznych skutków ważnie i świadomie zaciągniętych zobowiązań finansowych,

Wobec powyższych motywów Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

O kosztach orzekł na podstawie w art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie. Zaskarżyli go w całości zarzucając:

a) naruszenie przepisów postępowania:

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 212 § 1 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie oraz oddalenie wniosków dowodowych strony powodowej z przesłuchania stron oraz z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów, podczas gdy zgłoszone zostały w celu uzasadnienia wniosków powodów oraz dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, a nadto miały stanowić wyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy, w tym spornych,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie oraz oddalenie wniosków dowodowych strony powodowej oraz dokonanie rozważań w oparciu o niepełny materiał dowodowy, podczas gdy wnioski dowodowe powodów zostały powołane w celu stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne,

- art. 299 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie oraz oddalenie wniosku o przesłuchanie stron, podczas gdy w sprawie pozostawały fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nieprzyznane przez stronę powodową oraz który to dowód, z uwagi na przedmiot sprawy, stanowił główne źródło twierdzeń koniecznych do ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń,

- art. 233 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy, oparcie orzeczenia jedynie na twierdzeniach pozwanego niepełnym oraz wybiórczo ocenionym materiale dowodowym de facto przedstawionym przez pozwanego z pominięciem wniosków i twierdzeń strony powodowej, błędną ocenę materiału dowodowego, w szczególność dowodu z zeznań świadków oraz umowy kredytu oraz wniosku kredytowego,

- art. 189 k.p.c. w zw. z art. 405 k.c. i art. 410 § 1 i 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie oraz uznanie, że w sprawie powodowie nie posiadają interesu prawnego w dochodzeniu ustalenia nieważności umowy kredytu,

- art. 328 § 2 k.p.c. przez jego niewłaściwe uzasadnienie, gdyż Sąd nie wskazał na jakich dowodach oparł swoje rozstrzygnięcie oraz przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności, bądź powodów ich oddalenia,

pomimo, iż strona powodowa zgłosiła je na okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, co wynika ze wskazanej przez Sąd podstawy faktycznej sprawy,

- art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie oraz orzeczenie o obowiązku zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, gdy powództwo winno zostać uwzględnione, a zatem koszty procesu winny być zasądzone na rzecz powodów,

b) naruszenie przepisów prawa materialnego:

- 385¹ § 1, 2, 3 oraz 4 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie oraz uznanie, iż:

a) zakwestionowane przez powodów postanowienia umowy kredytu były uzgodnione indywidualnie,

b) zakwestionowane postanowienia umowy kredytu nie kształtują praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy jako konsumentów,

c) zakwestionowane postanowienia dotyczą głównych świadczeń stron, a nadto zostały sformułowane w sposób jednoznaczny,

d) zakwestionowane postanowienia umowy kredytu wiążą powodów,

e) powodowie nie wykazali, iż zakwestionowane postanowienia umowy kredytu nie były indywidualnie uzgadniane, podczas gdy:

- zakwestionowane postanowienia umowy kredytu stanowiły element umowy - wzorca banku - a ich treść nie podlegała negocjacji ze strony powodów, co wynika z przeprowadzonych dowodów, tj. umowy kredytu oraz zeznań świadków, w szczególności świadka R. M., która przyznała, że powodowie nie negocjowali treści umowy,

- powodowie nie znali zasad działania zakwestionowanych klauzul przeliczeniowych, a te mogą być wykorzystywane przez pozwanego w sposób całkowicie dowolny i niczym nieskrępowany,

- zakwestionowane klauzule dotyczą wyłącznie przeliczenia kwoty kredytu i poszczególnych rat, nadto chociaż napisane językiem prostym, w żaden sposób nie opisują mechanizmu wymiany waluty, a ich sens normatywny można sprowadzić do twierdzenia, iż kurs będzie taki, jaki wskaże bank, przez co należy uznać je za niejednoznaczne,

- zakwestionowane klauzule spełniają wszystkie przesłanki do uznania ich za niedozwolone, a zatem niewiążące powodów,

- powodowie podjęli inicjatywę dowodową w celu wykazania, iż klauzule nie były z nimi indywidualnie uzgodnione, jednakże Sąd oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie stron,

- art. 385² k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie oraz dokonanie oceny zgodności postanowień umowy według stanu po chwili zawarcia umowy kredytu, tj. mając na uwadze treść ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., Nr 165, poz. 984) oraz zmianę sposobu jej wykonania przez powodów, a nadto biorąc pod uwagę gołosłowne twierdzenia pozwanego w przedmiocie sposobu jej wykonania przez bank, podczas gdy:

- zarówno ważność umowy, jaki skuteczność jej poszczególnych postanowień winne być badane według stanu prawnego obowiązującego na dzień jej zawarcia oraz sposób jej wykonania przez pozwany bank,

- art. 354 oraz 471 i n. k.c. ewentualnie art. 410 w zw. z art. 405 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie oraz nieuwzględnienie roszczenia ewentualnego o świadczenie, podczas gdy umowa kredytu zawiera postanowienia niedozwolone, które z uwagi na konieczność niestosowania wobec powodów, powoduje, iż pozwany pozostaje

dłużnikiem powodów czy na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu czy też z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania.

W związku z powyższym powodowie wnieśli o:

- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia sądowi pierwszej instancji oraz pozostawienie temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego,

a w przypadku uznania braku podstaw do uchylenia ww. wyroku pierwszej instancji o:

- zmianę zaskarżonego wyroku oraz:

a) ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt konsolidacyjny (...) z dnia 30 września 2009 r. zawarta pomiędzy powodami P. B. (2) oraz L. B. a pozwanym bankiem jest nieważna;

alternatywnie o:

- zasądzenie od pozwanego (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodki kwoty 19 087,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty z tytułu nadpłaconych rat kredytu w związku z uznaniem postanowień umowy za niedozwolone, a zatem bezskuteczne wobec powodów,

b) zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu przed sądem pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłat skarbowych od pełnomocnictw, według norm przepisanych,

c) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych.

Apelacja zawierała też wniosek o:

a) dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron (z ograniczeniem do strony powodowej, o ile pozwany nie zgłosi sprzeciwu) na okoliczność zawarcia umowy kredytu hipotecznego denominowanego do waluty obcej, braku możliwości negocjacji umownych klauzul waloryzacyjnych, nieinformowania przez pozwanego o zasadach waloryzacji sumy kredytu oraz miesięcznych rat, w szczególności sposobu ustalania wysokości cen zakupu i sprzedaży waluty obcej,

b) dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów na okoliczność:

a) wyliczenia nadpłaty powstałej z tytułu narzuconego przez pozwanego nieuprawnionego sposobu waloryzacji kwoty kredytu oraz spłaty poszczególnych rat kredytu (stosowania przez pozwanego bezskutecznych przeliczeń kredytu oraz rat), czyli wyliczenia kwoty jaką w spornym okresie powodowie winni wpłacić pozwanemu przy założeniu, iż kredyt został udzielony w złotych, spłacany był w złotych, z uwzględnieniem niekwestionowanych postanowień umowy, w szczególności dotyczących oprocentowania kredytu, uwzględnienia rat, równych, bądź malejących oraz stanu faktycznego sprawy dotyczącego dat oraz faktu spłaty poszczególnych rat oraz nadpłat przez powodów,

b) wyliczenia kwoty jaką faktycznie powodowie wpłacili pozwanemu w spornym okresie,

c) wyliczenia kwoty stanowiącej różnicę między kursem kupna i kursem sprzedaży CHF (tzw. spread) z uwzględnieniem kursu NBP w spornym okresie - od dnia zawarcia umowy do dnia 30 września 2017 r.,

d) przedstawienia różnicy pomiędzy kursem kupna i kursem sprzedaży waluty CHF

stosowanej przez pozwanego bank, a kursem NBP na okoliczność swobody w ustalaniu kursów przez pozwanego na niekorzyść konsumenta.

Pozwany Bank wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie w jakim dotyczą przytoczonych fragmentów zawartej pomiędzy (...) Bank (...) S.A. a powodami umowy o kredyt konsolidacyjny nr (...) są prawidłowe. W pozostałym natomiast zakresie są nieprawidłowe, jako niezajdujące wsparcia w dowodach. Przeprowadzona przez Sąd Okręgowy ocena prawna sprawy jest wadliwa.

Analizę przedmiotowej sprawy należy zacząć od sposobu, w jaki zostały sformułowane żądania pozwu. Mianowicie, powodowie wnieśli o ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt konsolidacyjny (...) z dnia 30 września 2009 r. zawarta pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego banku jest nieważna; „alternatywnie” domagali się zasądzenia od pozwanego kwoty 19 097, 80 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 12 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty z tytułu nadpłaconych rat kredytu w związku z uznaniem postanowień umowy za niedozwolone, a zatem bezskuteczne wobec powodów. Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, iż pomimo określenia drugiego z żądań jako „alternatywnego” w istocie mamy w tej sprawie do czynienia z żądaniem ewentualnym. Tak też żądanie to zostało zinterpretowane przez Sąd Okręgowy, do czego pod tym względem apelacja nie zgłasza zastrzeżeń.

Wyjaśnić wypada, że powód może w pozwie sformułować żądanie alternatywnie (przeziennie), jeśli wykonanie zobowiązania przez pozwanego może nastąpić przez spełnienie jednego z kilku świadczeń (art. 365 k.c.). Dłużnikowi może być przyznane uprawnienie do jednostronnego zwolnienia się z zobowiązania przez wykonanie jednego z kilku świadczeń, nazywane upoważnieniem przemiennym (*facultas alternativa*). Taka sytuacja w tej sprawie nie występuje i uznać należy, że określenie żądania o zapłatę żądaniem „alternatywnym” jest wynikiem błędu przy formułowaniu pozwu, a nie świadomym i celowym zabiegiem.

Jeśli chodzi natomiast o żądanie ewentualne, to stanowisko dopuszczające możliwość zgłoszenia obok żądania głównego żądania ewentualnego zajęte zostało w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 26 stycznia 1979 r., IV CR 403/78, OSNCP 1979, nr 10, poz. 193, z dnia 14 października 1999 r., I PKN 325/99, OSNAPUS 2001, nr 5, poz. 164, z dnia 8 czerwca 2001 r., I PKN 490/00, OSNP 2003, nr 8, poz. 200 i z dnia 24 czerwca 2009 r., I CSK 510/08, niepubl. oraz postanowienia z dnia 20 kwietnia 1966 r., I CZ 29/66, OSPiKA 1967, nr 2, poz. 36, z dnia 20 maja 1987 r., I CZ 55/87, OSNCP 1988, nr 11, poz. 160, z dnia 6 grudnia 2006 r., IV CZ 96/06, niepubl. i z dnia 28 października 2008 r., I PZ 25/08, OSNP 2010, nr 5-6, poz. 70). Powód może zgłosić w pozwie obok żądania głównego, na wypadek jego nieuwzględnienia, żądanie ewentualne. Możliwość zgłoszenia takiego żądania istnieje w sprawach o świadczenie, ustalenie istnienia albo nieistnienia stosunku prawnego bądź prawa oraz w sprawach o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. Byt żądania ewentualnego uzależniony jest od żądania głównego; w razie uwzględnienia przez sąd żądania przedstawionego jako pierwsze, rozpoznanie żądania ewentualnego staje się bezprzedmiotowe i nie jest wydawane w stosunku do niego żadne orzeczenie.

Odnosząc się do pierwszego żądania tj. żądania o ustalenie nieważności umowy i związanego z nim zarzutu apelacyjnego naruszenia art. 189 k.p.c. wskazać należy, że zarzut ten jest słuszny.

Zgodnie z tym przepisem powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W judykaturze wyjaśniono, iż o występowaniu interesu prawnego w żądaniu ustalenia świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tym postępowaniu sporu między stronami, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania przez powoda pełniejszej ochrony w drodze innego powództwa. Interes ten należy rozumieć zatem szeroko. Pojęcie to powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej, której nie można się domagać w drodze innego powództwa (wyrok SN z dnia 15 maja 2014 r., III CSK 254/12, LEX nr 1353202, wyrok SN z dnia 31 stycznia 2008 r., II CSK 378/07, LEX nr 863958). Podkreśla się też, że ocena istnienia interesu musi uwzględniać, czy wynik postępowania

doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a zatem czy sytuacja powoda zostanie jednoznacznie określona. Wskazuje się też, że interes prawny w świetle art. 189 k.p.c. rozumieć należy jako obiektywną potrzebę uzyskania wyroku określonej treści, wywołaną rzeczywistym naruszeniem, albo zagrożeniem sfery prawnej podmiotu występującego z powództwem ustalającym. Oczywiście, obiektywny charakter interesu prawnego nie może być wyabstrahowany od okoliczności sprawy, gdyż podstawą niepewności co do stanu prawnego są konkretne okoliczności faktyczne, które miały wpływ na ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa (wyrok SA w Warszawie z dnia 5.06.2019 r., I ACa 185/18, Lex nr 2691197).

Obecnie toruje sobie drogę pogląd, zgodnie z którym pojęcia interesu prawnego nie należy traktować nazbyt wąsko. Wyrazem tego jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 80/18, LEX nr 2630603, w którym wskazując na możliwość żądania ustalenia faktu prawotwórczego, lub też ustalenia bezskuteczności takiego faktu, wyjaśniono, że nie należy zbyt rygorystycznie pojmować zasady, że powództwo o ustalenie nie jest dopuszczalne, jeżeli możliwe jest do pomyślenia w danym przypadku jakiegokolwiek świadczenie. Należy bowiem kierować się względami celowości i ekonomii procesowej, zwłaszcza gdy spór dotyczy samej tylko zasady.

W tej konkretnej sprawie sytuacja powodów jest dość specyficzna, gdyż przeważnie w tego typu sprawach to kredytobiorca zostaje pozwany przez bank, co najczęściej jest wynikiem zaprzestania spłaty rat kredytowych, wypowiedzenia umowy kredytowej i postawienia kredytu w stan natychmiastowej wymagalności. Wówczas to pozwany, broniąc się przed powództwem, zgłasza różnego rodzaju zarzuty, w tym te dotyczące nieważności umowy czy abuzywności poszczególnych postanowień umownych. W tym przypadku powodowie chcieli tego uniknąć (kredyt jest spłacany), co jest zrozumiałe. Nie można bowiem wymagać od strony zaprzestania spłaty kredytu, z czym wiąże się przecież szereg kosztów obciążających kredytobiorcę, tylko celem umożliwienia zgłoszenia w postępowaniu sądowym odpowiednich zarzutów. Takim bowiem właśnie wypadkom zapobiega regulacja art. 189 k.p.c.

Owszem, nie da się nie dostrzec, że powodowie mogliby wystąpić z powództwem zawierającym żądanie zapłaty określonej kwoty jako nadpłaconej na rzecz Banku. Takie żądanie zostało zresztą sformułowane w pozwie, jako ewentualne. Trudno jednak uznać tego typu roszczenie jako „dalej idące” w stosunku do roszczenia z art. 189 k.p.c., albowiem wydany w takiej sprawie wyrok mógłby dotyczyć tylko konkretnej kwoty, a sentencja nie mogłaby unieważniać całej umowy, czy też jej poszczególnych zapisów i nie dałoby się przyjąć, że orzeczenie odnośnie takiego roszczenia rozstrzygałoby definitywnie i ostatecznie stan niepewności, tym bardziej, iż w świetle nowszego orzecznictwa motywy orzeczenia nie uzyskują mocy wiążącej na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2019 r., V CSK 80/18 LEX nr 2650726).

W konsekwencji, Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, że powodom przysługiwał interes prawny, o jakim mowa w art. 189 k.p.c.

Sąd Odwoławczy nie podziela dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny przedmiotowej umowy.

W przedmiotowej sprawie umowa zawarta pomiędzy stornami została określona w § 1 Części Szczególnej Umowy jako: „kredyt denominowany udzielony w złotych stanowiącej równowartość 39406,87 CHF” (k.16). Takie brzmienie umowy było nieprecyzyjne i nie odpowiadało wymogom art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawa bankowe (t.j. Dz.U. 2019.2357) w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy, według którego umowa powinna określać kwotę i walutę kredytu. Przy takiej treści kwota kredytu, wbrew nieprawidłowemu ustaleniu Sądu Okręgowego, nie była znana stronom umowy w chwili jej podpisywania. Kwota ta nie mogła być znana z uwagi na zapis tej umowy, iż jej określenie następowało dopiero w chwili uruchomienia kredytu (a nie w samej umowie) – poprzez jej przeliczenie według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków (§ 1 Części Ogólnej Umowy k.19). Zatem to dopiero w chwili przekazywania poszczególnych transz kredytu, strony mogły poznać wysokość kredytu. Jest przy tym oczywiste, że kwota kredytu stanowi essentialia negotii umowy kredytu, a tego właśnie elementu w omawianej umowie zabrakło.

Kolejnym problemem jest to, że mechanizmy przeliczeniowe, zawarte w Części Ogólnej Umowy, które dotyczyły wypłaty kredytu jak i zasad jego spłaty - wbrew odmiennej ocenie Sądu Okręgowego – muszą zostać ocenione w tej sprawie jako abuzywne.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Zgodnie z § 3 niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Z dobrymi obyczajami kłóci się zatem takie postępowanie, którego celem jest zdezorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron.

Zauważyć trzeba, że w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne, które powodują rażącą dysproporcję praw i obowiązków umownych na niekorzyść konsumenta, jak również te, które są nietransparentne. Za działanie wbrew dobrym obyczajom – przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego – należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron tego stosunku, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron wynikających z umowy, na niekorzyść konsumenta (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, LEX nr 1927753).

W orzecznictwie TSUE zwrócono uwagę, że dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami stosownie do dyrektywy 93/13/EWG, istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyrok TSUE z 14 marca 2013r., C-415/11, ECLI:EU:C:2013:164, pkt 69).

Z zawartej między stronami umowy wynika, że przeliczanie kredytu oraz rat kredytu miało odbywać się według tabeli kursowej strony powodowej i tak:

- w § 1 pkt 2 Części Ogólnej Umowy przewidziano, że kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych,

- w § 8 pkt 5 i 6 wskazano, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej prowizje są pobierane w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obecnej, a do przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej na złote stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów, obowiązującej w Banku w dniu zapłaty prowizji,

- § 13 pkt 2 i 3 przewidziano, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażanej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku, w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

- w § 14 pkt. 7 ppkt. 2a przewidziano, że spłata następuje w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku, w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Kwestią przesądzoną w judykaturze jest to, że oceny abuzywności dokonuje się na datę dokonania czynności. Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17, (Biul.SN 2018/6/9) odwołując się do orzecznictwa TSUE (tj. wyroku z 20 września 2017 r., C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA) stwierdził, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. W ocenie Sądu Najwyższego z przepisów dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, interpretowanych z uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wynika niezbicie, iż okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia.

Akceptując to stanowisko i analizując zapisy umowy na datę jej zawarcia, Sąd Apelacyjny zauważa, że abuzywność wskazanych powyżej postanowień Części Ogólnej Umowy przejawia w tym, że zawarte w nich klauzule w ogóle nie odwoływały się do jakichkolwiek obiektywnych wskaźników, lecz pozwalały wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości wedle swojej woli. Na mocy spornych postanowień to bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczy ich nietransparentność. Wbrew przekonaniu Sądu Okręgowego, zapisy te są nieprzejrzyste, nieczytelne i niezrozumiałe. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by klient banku był w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. W szczególności nie znał sposobu, w jaki bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie dawała mu też żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF.

Takie zapisy umowy nie mogą zostać zaaprobowane w świetle wypracowanego stanowiska TSUE, zgodnie z którym „warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (zob. orzeczenie z 30 kwietnia 2014r. w/s C-26/13: Á. K., H. R. przeciwko (...)). Także w orzeczeniu z 20 września 2018 r., wydanym w sprawie C-51/17 w postępowaniu: (...) Bank (...), (...) przeciwko T. I., E. T. stwierdził, że „Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych”.

Obecnie zresztą nie budzi już wątpliwości orzecznictwa, że tak określone postanowienia umowne, z jakimi mamy do czynienia w tej sprawie mają charakter abuzywny i uznać należy, że kwestia ta jest już wyjaśniona (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019r., C-260/18, Dz.U.UE.C.2019/413/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, LEX nr 2567917, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19, LEX nr 2728125, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 czerwca 2019 r., I ACa 252/2018 r., Lex nr 2753735).

W okolicznościach tej sprawy trzeba mieć na względzie, że Trybunał w swym nowszym orzecznictwie wyraża stanowisko, że postanowienia wprowadzające do umowy kredytu ryzyko walutowe powinny być traktowane jako

określające główne świadczenia stron (np. orzeczenia w sprawach C-186/16, C-51/17, C-118/17, C-260/18). Oznacza to, że klauzule przeliczeniowe związane są z samym charakterem zobowiązania kredytobiorców, przez co stanowią podstawowy element umowy kredytowej. Postanowienia dotyczące zasad spłaty kredytu, w tym dotyczące wysokości rat kredytu i sposobu ich obliczania, także w myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy kredytu stanowiły elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu. Po ich wyłączeniu z umowy (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13) utrzymanie umowy nie jest więc praktycznie możliwe, chyba, że wzajemny zwrot świadczeń będący konsekwencją ustalenia bezskuteczności („unieważnienia”) umowy jest rozwiązaniem dla konsumenta mniej korzystnym, niż utrzymanie umowy po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul (tak m.in. Trybunał w wyroku z 14 marca 2019 r. C – 118/17, czy w sprawie C-260/18). Zgodnie z wyrażanymi w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości poglądami (np. wyroki C-472/11, C – 243/08, C-488/11) jedynym sposobem przywrócenia skuteczności niedozwolonemu postanowieniu umownemu jest udzielenie przez konsumenta następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody”, o czym w tej konkretnej sprawie nie ma mowy. Tego rodzaju rygorystyczne podejście do omawianych kwestii argumentowane jest koniecznością zapewnienia pełnej skuteczności prawa unijnego oraz względami prewencji w stosunku do przedsiębiorców stosujących niedozwolone postanowienia umowne.

W wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 383/18, Sąd Najwyższy wyraził pogląd odmienny od wyrażanego wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, iż postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę nie określają głównych świadczeń stron, lecz kształtują dodatkowy mechanizm indeksacyjny tych świadczeń. Wskazał, że pogląd ten ukształtował się częściowo pod wpływem stanowiska wyrażonego w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C- 26/13, w którym Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uchylił się od wyraźnej oceny tej kwestii. Jednakże w późniejszym okresie stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zostało doprecyzowane i obecnie uzasadniony jest już wniosek, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenia stron (por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019/12/115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 nie publ.).

Dodać wypada, że w świetle rzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości (m.in. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko R. Bank (...)) i wypowiedzi Sądu Najwyższego w ww. wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. nie jest też możliwe przekształcenie takiej umowy w umowę o kredyt złotowy z oprocentowaniem LIBOR + marża, ewentualnie w kredyt denominowany do CHF wg średniego kursu NBP.

W odniesieniu do uwag Sądu Okręgowego, należy też wskazać, że na ocenę przedmiotowej umowy nie wywiera wpływu ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawa bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2011, nr 165, poz. 984). Wejście w życie tej ustawy nie spowodowało, że zamieszczone w umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne, nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji, przestały być abuzywne. Jak już wyjaśniono w orzecznictwie przewidziana w art. 4 zd. 2 ustawy antyspreadowej zmiana umowy kredytu mogłaby wywołać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej „świadomej, wyraźnej, wolnej” rezygnacji kredytobiorcy – konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia oraz na nieważność umowy i zgody na jego zastąpienie (ex tunc lub pro futuro) postanowieniem dozwolonym (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 nie publ.). Przy braku takich czynności sanujących ustawa antyspreadowa nie podważa w żaden sposób abuzywności spornych klauzul i nieważności Umowy.

W konsekwencji należy stwierdzić, że omawiane zapisy umowy określają główne świadczenia stron i są niejednoznaczne. Kształtują one też obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy. Nie można mieć zatem wątpliwości, że mają one charakter abuzywny. Tym niemniej w odniesieniu do uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazać należy, iż nie ma w tej sprawie żadnych dowodów na to, że zostały one uzgodnione z powodami w sposób indywidualny.

Trzeba zauważyć, że o indywidualnie uzgodnionym postanowieniu można mówić wtedy, gdy dane postanowienie powstało poprzez wspólne uzgodnienie jego treści przez konsumenta i przedsiębiorcę, lub też zostało narzucone przedsiębiorcy przez konsumenta. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. jest

takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2015 r., VI ACa 995/14, LEX nr 1771046). Poza tym, do uznania postanowienia za indywidualnie uzgodnione nie wystarcza ustalenie, iż cała umowa była przedmiotem negocjacji, ale należy ustalić, iż przedmiotem negocjacji (indywidualnych ustaleń) było konkretne jej postanowienie, które potencjalnie może zostać uznane za niedozwolone (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2019, IV CSK 443/18, Lex nr 2775316).

Nic nie wskazuje, aby przewidziane w umowie mechanizmy ustalania przez Bank kursów waluty, były efektem negocjacji z pozwanymi. Pozwani nie mieli żadnego wpływu na te postanowienia. Nie negocjowali też zapisów części szczególnej umowy, w tym § 5, z którego wynika, że spłat mieli dokonywać w PLN. Otrzymali do podpisu uprzednio przygotowaną umowę, sporządzoną w oparciu o gotowy wzorzec i żadnych z kwestionowanych w sprawie zapisów powodowie nie negocjowali.

Po wyeliminowaniu spornych klauzul utrzymanie umowy nie jest już możliwe. W istocie zatem, z woli pozwanych kredytobiorców i z uwagi na wyrażoną w art. 385¹ k.c. sankcję bezskuteczności należy ocenić, że umowa kredytowa od początku dotknięta jest bezskutecznością w zakresie dotyczącym głównego świadczenia stron i w konsekwencji jest w całości nieważna.

Jeśli chodzi o zarzut zatrzymania zgłoszony przez pozwanego w piśmie z dnia 3 września 2020 r., to pomijając już kontrowersje co do tego, czy w tzw. sprawach frankowych skuteczne podniesienie tego zarzutu jest możliwe z uwagi na podnoszony w orzecznictwie brak możliwości zakwalifikowania tego typu umów jako umów wzajemnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 grudnia 2019 r., I ACa 442/2018, Lex nr 2770377), zauważyć należy, że w tej sprawie z uwagi na uwzględnienie roszczenia o ustalenie nieważności umowy, zarzut ten jest bezprzedmiotowy.

Wobec tego, że w świetle obecnych poglądów orzecznictwa zanegowane w tej sprawie klauzule określają główne świadczenia stron i nie ma możliwości ich zastąpienia innymi mechanizmami, Sąd Apelacyjny za zbyt szybkie uznał kontynuowanie postępowania dowodowego. Z tych względów oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z ustnej opinii biegłego sądowego, jak też wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego (669 v.).

Z uwagi na powyższe na mocy art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok orzekając, jak w punkcie I a) sentencji.

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku jest zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu na pierwszą instancję. Powodowie wygrali sprawę i wobec tego na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. strona pozwana powinna zwrócić im poniesiony koszt tj. kwotę 6417 zł, na którą składa się koszt zastępstwa prawnego w kwocie 5400 zł (§ 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. 2018.265) – punkt I b) sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na poniesione przez powodów koszty tego postępowania składa się opłata sądowa od apelacji – 1000 zł, wynagrodzenie biegłego za sporządzenie opinii w kwocie 3 174,22 (k.579) oraz koszt zastępstwa prawnego – 4050 zł (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 ww. Rozporządzenia)

(...)